

Sygn. akt I C 498/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2016r.

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Halina Grzybowska

Protokolant: Magdalena Tobiasz

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2016r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. T. (1)**

przeciwko **J. M.**

o zapłatę 1.800 zł

I. zasądza od pozwanej **J. M.** na rzecz powoda **H. T. (1)** kwotę 1.800 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset złotych) z odsetkami ustawowymi w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 19 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych, wynoszącej aktualnie 7% w stosunku rocznym – do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo w zakresie odsetek oddala;

III. nakazuje pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy kwotę 90 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od ponoszenia której powód został zwolniony przez Sąd.

Sygn. akt I C 498/15

UZASADNIENIE

Powód H. T. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej J. M. na jego rzecz kwoty 1.800,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu żądania podał, że w maju 2014 r. zaciągnął kredyt na zakup od J. M. skutera marki Z. o numerze rejestracyjnym (...), a pozwana w drodze ustnej umowy wyraziła powodowi zgodę na użytkowanie skutera do zakończenia ubezpieczenia pojazdu w dniu 26 września 2014 r. Powód wskazał przy tym, iż J. M. mimo otrzymania w obecności świadków T. N., K. P., Z. K., J. J. (1) całej kwoty za zakup skutera zwlekała ze sporządzeniem umowy kupna-sprzedaży skutera. Wskazał także, iż płatności dokonał w obecności wymienionych świadków w sklepie pozwanej przy ul. (...) w J., a J. M. w rozmowie z M. K. potwierdziła, iż H. T. (1) zapłacił jej za skuter z zaciągniętego kredytu. Dodał, iż pozwana w lipcu 2014 r. zamknęła sklep zapewniając jednocześnie H. T. (1), iż sporządzi umowę po powrocie z urlopu. W dniu 30 sierpnia 2014 r. pozwana zapukała do mieszkania H. T. (1), po czym wykorzystując nieuwagę macochy powoda H. T. (2) wtargnęła do lokalu mieszkalnego i po krótkich poszukiwaniach zabrała kluczyki do skutera oraz dowód rejestracyjny pojazdu. Powód nie zdążył zareagować na to wtargnięcie, bowiem spał i przebudził się w czasie gdy pozwana poszukiwała kluczyków i dowodu rejestracyjnego. Pozwana wybiegła z mieszkania i odjechała samochodem, a skuter pozostawiła na posesji H. T. (1). Po tym wtargnięciu pozwanej powód nie korzysta ze skutera,

bowiem nie posiada do niego kluczyków oraz dowodu rejestracyjnego. Powód wskazał, iż o zdarzeniu powiadomił Policję, a pozwana nie odbiera telefonu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 30 stycznia 2015 r. Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Świdnicy w sprawie o sygn. akt I Nc (...) nakazał pozwanej J. M. by zapłaciła powodowi H. T. (1) kwotę 1.800,00 zł wraz odsetkami ustawowymi od dnia 30 sierpnia 2014 r. i nakazał pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy opłatę sądową, od ponoszenia której powód został zwolniony.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wskazała, iż nie łączyła ją z powodem żadna umowa, przedmiotem której miała być sprzedaż skutera marki (...), bowiem nie istnieje produkt bankowy, dzięki któremu banki finansują zakup towarów od osób fizycznych. Potwierdziła, iż powód korzystał z jej skutera i wyraził wolę jego kupna, jednakże nie poczynił żadnych kroków w tej materii i nie zapłacił za pojazd, w związku z czym odebrała od powoda dokumenty i kluczyki pojazdu. J. M. zarzuciła, iż wpłaty, których dokonywał H. T. (1) w jej sklepie były zapłatą za towar, który kupował na tak zwany „zeszyt”.

W piśmie procesowym z dnia 23 kwietnia 2015 r. powód podniósł, iż użytkował skuter od września 2013 r. i ponosił koszty związane z jego eksploatacją i ubezpieczeniem, a strony porozumiały się ustnie co do jego sprzedaży w dowolnych ratach zależnych od możliwości finansowych H. T. (1). Powód zarzucił, iż spłaty dokonał w dniu 20 maja 2014 r. bowiem wtedy uzyskał kredyt w Banku i posiadał wystarczające środki finansowe, które podjął z bankomatu i przekazał je do rąk pozwanej w jej sklepie w obecności świadków K. P., Z. K., J. J. (1) i T. N.. Powód zakwestionował przy tym twierdzenie pozwanej, jakoby wpłaty były przeznaczone na „zeszyt” bowiem w sklepie (...) dokonywał zakupów raz w miesiącu na kwoty nie większe niż 20-25 zł. H. T. (1) podał, iż po zapłacie umówił się z pozwaną na podpisanie umowy w dniu 26 września 2014 r. Wg posiadanej wiedzy powoda skuter został zakupiony przez J. J. (1) dla córki, która jednakże nie korzystała z niego, a następnie został przez pozwaną zabrany i stał nieużywany przez rok w garażu.. Powód wskazał, iż skuter był mu potrzebny do dojazdów do pracy bowiem jako rencista podjął dodatkowe zatrudnienie w miejscowości oddalonej 7 kilometrów od jego miejsca zamieszkania.

W piśmie procesowym z dnia 7 września 2015 r. powódka ponownie zarzuciła, iż jedyne pieniądze które otrzymywała od powoda były zwrotem długów za towary ze sklepu, które brał na „zeszyt”.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny .

Pozwana J. M. i J. J. (1) żyli w konkubinacie przez 8 lat. Mają jedno wspólne małoletnie dziecko. Mieszkali razem w J. i wspólnie prowadzili sklep, przy czym formalnie działalność była prowadzona przez pozwaną. J. J. (1) ma dorosłą obecnie córkę z poprzedniego związku, która mieszkała w J. i w 2011 roku dojeżdżała do szkoły ponadpodstawowej w Ż.. Na jej prośbę J. J. (1) postanowił kupić używany skuter w sklepie w Ś.. Poprosił pozwaną, aby pojechała z córką do Ś. do wskazanego sklepu i go zakupiła dla jego córki, co pozwana uczyniła. Skuter ten marki Z. zakupiła na swoje imię i nazwisko, czemu wówczas konkubent się nie sprzeciwił, a został on zarejestrowany pod nr (...) 6 X. Następnie córka J. J. (1) dojeżdżała do szkoły tym skuterem. Po pewnym czasie pozwana na skutek zaniedbań w nauce córki pozwanego, zabrała córce konkubenta skuter i umieściła w komórce, o czym konkubent dowiedział się dopiero po pewnym czasie. Gdy chciał oddać skuter córce, ta już nie chciała go przyjąć. Skuter ten stał bezużytecznie przez około rok w garażu J. J. (1) przy ulicy (...) w J. na przeciwko posesji, w której mieszka powód H. T. (1). Gdy powód jako rencista znalazł dodatkowe zatrudnienie w miejscowości M., dojeżdżał do pracy rowerem, co było dla niego uciążliwe. Znając J. J. (1), który mieszkał w sąsiedztwie zagadnął go, czy nie sprzedałby mu ten skuter. J. J. (1) powiedział powodowi, że skuter jest zarejestrowany na pozwaną i z nią musi się dogadać. Pozwana zgodziła się na cenę 1800 zł i możliwość spłaty w ratach, do czasu uzyskania kredytu. Powód miał wpłacać raty w miarę swoich możliwości, a po przepracowaniu kilku miesięcy, gdy uzyska zdolność kredytową miał zaciągnąć pożyczkę i spłacić resztę ceny jednorazowo. Po spłacie całej ceny miała być zawarta umowa kupna sprzedaży na piśmie. Do tego czasu powód miał korzystać ze skutera, otrzymał kluczyki i dowód rejestracyjny. Powód opłacił opłatę za przegląd techniczny i składkę ubezpieczeniową przekazując na ten cel pieniądze w sklepie pozwanej, do którego przychodził przedstawiciel ubezpieczeniowy. Następnie otrzymał

w posiadanie skuter i go używał co najmniej od października 2013 , a garażował go w komórce na posesji J. J. (1), ponieważ sam nie posiadał takiego pomieszczenia .

Wpłaty na poczet ceny skutera powoda przyjmowała pozwana w sklepie, nie dając powodowi pokwitowania . Rejestrowała je w zeszycie . Powód miał do niej pełne zaufanie. Gdy w maju 2014 roku powód zaciągnął kredyt , przyszedł do sklepu pozwanej zapytać , ile jest jeszcze dłużny, bo wpłacił już wg swojego wyliczenia 4-5 rat , aby podjąć pieniądze z bankomatu. Następnie podjął pieniądze i zapłacił podana przez pozwaną kwotę tytułem reszty ceny do rąk pozwanej w obecności klientów sklepu (...), K. P., Z. K. oraz J. J. (1) i chciał spisania umowy. W sklepie był komputer z drukarką. Ponieważ ubezpieczenie skutera było ważne do września 2014 r. , pozwana zaproponowała, aby powód nadal jeździł skuterem na jej dokumentach , a jak ona wróci z urlopu to sporządzą formalnie umowę na piśmie , na co powód wyraził zgodę. Darzył wtedy pełnym zaufaniem zarówno J. J. (1) jak i pozwaną.

Dowód : zeznania powoda złożone na rozprawie w dniu 27.10.2015 , zeznania świadków J. J. (1) k.131-132. umowa kredytu z dnia 20 maja 2014 roku k. 8-, fofografie powoda k. 59 ,

Pozwana ma 2 małoletnich dzieci, którymi w czasie jej pracy w sklepie opiekowała się M. K.. Gdy w maju 2014 roku powód zapłacił pozwanej resztę ceny skutera, pozwana tego dnia wróciła do domu ok. godz. 18-19 z dużą ilością zakupionej odzieży, butów i kosmetyków . Gdy M. K. zapytała ją czy wygrała w totolotka, że tak szasta pieniędzmi , pozwana odpowiedziała jej ,że powód wreszcie spłacił skuter . O tej sytuacji powiedziała J. J. (1) po wyjeździe pozwanej . Ta sytuacja została opisana w oświadczeniu spisanym na komputerze przez J. J. (1), które świadek podpisała , podobnie jak oświadczenia osób, które były obecne w sklepie przy wręczaniu pieniędzy pozwanej w maju 2014.

Dowód: zeznania świadka J. J. (1), częściowo zeznania świadka M. K., pisemne oświadczenia k. 4-7 i k. 12 .

W lipcu 2014 roku pozwana rozstała się ze swoim konkubentem i wyjechała na stałe z J. zabierając ich wspólne małoletnie dziecko. Od tego czasu pozostają w głębokim konflikcie i toczą się między nimi postępowania sądowe cywilne, karne , rodzinne , ze stosunku pracy i administracyjne.

W sierpniu 2014 roku pozwana przyjechała do J. ze swoim ojcem zabrać swoje rzeczy i dokumenty .

Gdy pozwana chciała zabrać swoje rzeczy z domu i mieszkania w J., będących jej własnością lub współwłasnością , doszło do awantury i interwencji policji . Pozwana zarzucała J. J. (1) wymianę zamków i włamanie do jej domu, a J. J. (1), iż przywłaszczyła sobie jego rzeczy m.in elektronarzędzia. Podczas tej bytności w J. udała się także do mieszkania powoda, który mieszka z macochą .Powód spał po nocnej zmianie, o czym została poinformowana pozwana przez macochę , mimo tego pozwana weszła i ku zaskoczeniu zaspanego powoda zabrała mu kluczyki i dokumenty dot. skutera. Usiłowała także zabrać skuter, ale nie potrafiła go prowadzić. Była w tej sprawie interwencja policji. Aktualnie skuter jest w posiadaniu J. J. (1) .Powód nie może nim jeździć bez kluczyków i dokumentów. Pozwana nie zwróciła mu zapłaconej ceny skutera

Dowód: zeznania powoda j.w. zeznania świadka J. J. (1) j.w.

Na skutek zawiadomień pozwanej I J. J. (1) toczyły się postępowania w sprawie włamania do mieszkania pozwanej przy ulicy (...) w J. i kradzieży mienia na szkodę pozwanej przez jej konkubenta J. J. (1). a także w sprawie przywłaszczenia rzeczy J. J. (1) .W sprawie 2 Ds 144/14 toczącej się z zawiadomienia pozwanej przesłuchiwanym było szereg osób, w tym powód na okoliczność spornego skutera.

Powód słuchany w tej sprawie charakterze świadka w dniu 23.10.2014 roku zeznał, że zgodnie z ustną umową część ceny skutera spłacał w ratach ,a w maju 2014 r. resztę jednorazowo gotówką po uzyskaniu kredytu, a umowa miała być spisana po upływie okresu ubezpieczenia i przez około roku użytkował skuter do czasu, gdy pozwana zabrała mu kluczyki i dokumenty .

K. P. zeznał, że był świadkiem gdy w sklepie pozwanej i J. J. (1) powód płacił pozwanej gotówką ponad 1000 zł, słyszał, że zapłata dotyczyła kupna tego motoroweru, a byli przy tym obecni także Z. K., T. N., słyszał też jak mówili o spisaniu umowy. Wersje tę potwierdził kilkakrotnie słuchany J. J. (1).

M. K. w dniu 3 listopada 2014 roku zeznała, że często opiekowała się dziećmi pozwanej, podczas gdy pozwana pracowała w sklepie. Wiedziała o tym, że powód pożyczył motorower i chciał go odkupić, jak załatwi sobie pożyczkę, a gdy w maju 2014 roku opiekowała się dziećmi pozwanej, ok. 8-19 przyszła pozwana, która miała ze sobą dużo zakupów w postaci odzieży, butów i kosmetyków, a gdy spytała ją czy wygrała w totolotka odpowiedziała, że T. zapłacił jej za skuter.

Natomiast gdy świadek wiedziała już że pozwana ma zamiar wyjechać na stałe z J., to pozwana powiedziała jej, że przed wyjazdem musi załatwić sprawę z T., bo jej nie zapłacił. Świadek była zdziwiona tą wypowiedzią wobec wcześniejszych twierdzeń pozwanej o zapłacie ceny. Potem gdy pozwana przyjechała w sierpniu lub we wrześniu powiedziała jej, że idzie po dokumenty i jakieś rzeczy, a potem wręczyła jej kluczyki i dokumenty na przechowanie i zapowiedziała, że zgłosi na policję i aby świadek załatwiła kogoś kto przyprowadzi skuter. Słuchana tego samego dnia pozwana jako pokrzywdzona zeznała, że ten motorower przywłaszczył sobie J. J. (1) i sprzedał go za butelkę wódki, a ona kupiła go w 2011 roku i jego wartość wycenia na 2 000 zł.

H. T. (2), macocha powoda słuchana w dniu 15.11.2014 roku zeznała, że prawdopodobnie w lipcu 2014 roku, gdy powód spał w swoim pokoju po nocce, do mieszkania zapukała nieznaną jej młodą kobietą i pytała o powoda, gdy odpowiedziała jej, że on śpi, to kobieta ta weszła do mieszkania do pokoju powoda i zabrała z ławy kluczyki i dokumenty, po czym wyszła.

Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2014 roku w sprawie 2Ds (...) dochodzenie w sprawie przywłaszczenia ruchomości, dokumentów, wyposażenia biura, towaru handlowego, kradzieży z włamaniem, oraz odnośnie przywłaszczenia skutera maszki (...) nr rej (...) o wartości 2 500 zł na szkodę J. M. – na zostało umorzone, przy czym odnośnie skutera wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu. Pozwana zaskarżyła to postanowienie,

Wykonano wówczas dodatkowe czynności.

Skonfrontowano pozwaną ze świadkami. Po konfrontacji z H. T. (2) – macochą powoda J. M. podała, że J. J. (1) pożyczył od niej kiedyś skuter, a jak ona chciała go odzyskać, to dowiedziała się, że on sprzedał go swojemu koledze H. T. (1), a ona nigdy nie pozwoliła na sprzedaż tego skutera.

H. T. (2) potwierdziła swoje wcześniejsze zeznania, że prawdopodobnie było to w lipcu 2014 r. gdy pozwana której wcześniej nie znała, przyszła do jej mieszkania i chciała się widzieć z powodem, Gdy H. T. (2) odpowiedziała, że powód śpi po nocce, ta kobieta na siłę weszła do mieszkania, poszła do pokoju powoda i zabrała kluczyki i dokumenty od motoru, które leżały na ławie, czym był zaskoczony powód, Skonfrontowana z powodem pozwana najpierw potwierdziła swoją wersję podaną w konfrontacji z H. T. (2), a po konfrontacji podała, że wyraziła zgodę na wypożyczenie motoroweru powodowi przez J. J. (1), a że powód chciał dojeżdżać nim do pracy wyraziła zgodę na sprzedaż skutera, kiedy powód uezbiera cała sumę ok. 2000 zł. Zaprzeczyła, aby otrzymała od powoda zapłatę za motor, a kwoty które jej oddawał – do 700 zł to było zadłużenia za wcześniej nabyty w sklepie towar. Powód podtrzymał swoją wersję. Podał nadto, że w trakcie użytkowania skutera, dał J. J. (1) pieniądze na składkę ubezpieczeniową, ponieważ do jego sklepu przychodził przedstawiciel ubezpieczeniowy, więc przekazał mu pieniądze i dokumenty a na następny dzień odebrał dokumenty po opłaceniu ubezpieczenia. Zaprzeczył aby kiedykolwiek brał towar w sklepie na tzw. zeszyt. Potwierdził też wersję H. T. (2) o zabraniu z jego mieszkania kluczyków i dokumentów przez pozwaną, czym był tak zaskoczony, że nie zdążył zareagować.

Skonfrontowana w dniu 19 02 2015 roku z M. K. pozwana podała, że pożyczyła skuter J. J. (1), a potem się dowiedziała się, że on sprzedał skuter swojemu koledze, tj. powodowi, na co nigdy nie pozwoliła.

Natomiast M. K. tego dnia potwierdziła swoje wcześniejsze zeznania, że w maju 2014 r., gdy opiekowała się dziećmi pozwanej, ok. 18-19 wróciła do domu pozwana miała ze sobą dużo zakupów w postaci odzieży, kosmetyków i butów. Gdy spytała ją czy wygrała w totolotka, pozwana odpowiedziała jej „ze T. zapłacił jej za skuter”, a gdy po jakimś czasie pozwana oznajmiła jej o wyjeździe z J. na stałe, powiedziała M. K. że przed wyjazdem musi załatwić sprawę z T., gdyż nie zapłacił jej za skuter, mimo że wcześniej mówiła inaczej. Natomiast gdy pozwana przyjechała w sierpniu do J., to prosiła świadka a czy nie zna kogoś, kto może przewieźć skuter z ulicy (...), a potem wręczyła jej kluczyki oraz dokumenty skutera na przechowanie. Na drugi dzień J. J. (1) powiedział jej „ze powód zapłacił pozwanej za skuter a pozwana zabrała mu kluczyki i dokumenty.

Po czym pozwana podała, że mówiła kiedyś M. K., że T. ma zamiar zakupić skuter z czego była zadowolona, a kosmetyki jakie widziała świadek pochodziły z jej sklepu nie musiała ich kupować, więc świadek musiała ją źle zrozumieć. Natomiast buty i odzież, które widziała u niej świadek pozwana przyniosła ze swojego domu, mogła też powiedzieć świadkowi, że chodziło o „T., gdyż mógł oddać jej długie sklepowe”.

Świadek po konfrontacji potwierdziła swoje wcześniejsze zeznania, gdyż jak podała myślała, że „T. dal jej pieniądze za skuter a nie za długie sklepowe, bo wcześniej dużo z pozwana rozmawiała na temat sprzedaży motoroweru i wcześniej słyszała jak w sklepie powód mówił do J. J. (1), że będzie brał pożyczkę w banku i rozliczy się z pozwaną. Gdy więc w sierpniu dostała kluczyki i dokumenty skutera od pozwanej, była tym zdziwiona.

Postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Świdnicy utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie o umorzeniu postępowania.

dowód: akta Prokuratury Rejonowej w Świdnicy 2 Ds (...)

M. K. zeznawała także jako świadek przed Sądem Rejonowym w Płocku w sprawie z wniosku J. M. przy udziale J. J. (1) o ustalenie miejsca pobytu małoletniego dziecka - sygn. akt III Nsm (...).

W dniu 07 stycznia 2015 roku zeznała m.in. że bała się J. J. (1), bo kiedyś groził jej gdy pozwana z dziećmi mieszkała u niej wiosną 2014 r. Przyznała, że trochę nakłamała na policji, za co jest jej wstyd oraz, że podpisała 2 oświadczenia, które przygotował i napisał J. J. (1) a które czytała i podpisała, bo była zła na J.”, a ona nie chciała nikomu robić krzywdy, stąd czasami taka jej dwulicowość”

dowód: opis protokołu rozprawy k. 37-46 .

Powyższe ustalenia zostały dokonane na podstawie opisanych wyżej dokumentów, akt sprawy 2 Ds (...) a także na zeznaniach powoda i świadka J. J. (1) a jedynie częściowo na zeznaniach świadka M. K. co do faktu sprawowania opieki nad jej dziećmi. Sąd dal wiarę zeznaniom powoda i świadka J. J. (1) albowiem są one ze sobą zgodne, logicznie powiązane i znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym sprawy, a to w umowie pożyczki co do daty zaciągnięcia przez powoda pożyczki, co pokrywa się z datą zapłaty przez powoda reszty ceny skutera. Podkreślenia wymaga, że wersja powoda i J. J. (1) zarówno prezentowana w niniejszej sprawie, jak w i w sprawie 2 Ds(...) jest niezmienna i taka sama, znajduje nadto potwierdzenie w zeznaniach świadków w sprawie 2 Ds (...) w tym H. T. (2), K. P. i częściowo w zeznaniach M. K. składanych w sprawie karnej, a potwierdza fakty wynikające z pisemnych oświadczeń dołączonych do pozwu, w tym fakty opisane w oświadczeniu podpisanym przez M. K.. Co prawda nie ma zgodności w tych zeznaniach co do konkretnej kwoty, która powód dopłacił pozwanej jednorazowo gotówką w sklepie po uzyskaniu kredytu, ale w ocenie sądu jest to o tyle zrozumiałe, że tylko pozwana rejestrowała wpłaty powoda, nie dawała powodowi pokwitowania, a powód miał wówczas pełne zaufanie zarówno do J. J. (1) jak i do pozwanej. Nie ulega jednak wątpliwości, że w maju 2014 roku powód w całości zapłacił pozwanej umówioną cenę. Stąd też w ocenie sądu, opisana zarówno w oświadczeniu M. K. załączonym do pozwu jak i przedstawiona pierwotnie w zeznaniach M. K. w sprawie 2 Ds (...) odpowiada prawdzie.

Sąd nie dal natomiast wiary zeznaniom pozwanej składanym w niniejszej sprawie jak i zeznaniom świadka M. K. złożonym w tej sprawie. Znamionym jest że pozwana kilkakrotnie przedstawiała coraz to inne wersje.

Najpierw w sprawie karnej twierdziła, że J. J. (1) przywłaszczył jej skuter, później, że dowiedziała się, że konkubent sprzedał skuter koledze za butelkę wódki, potem, że nigdy nie godziła się na sprzedaż skutera, potem, że jednak umawiała się z powodem na sprzedaż, z czego się nawet cieszyła, pod warunkiem że zapłaci jego cenę i oddała mu skuter do bezpłatnego używania.

W końcu zeznała, że za jej wiedzą powód użytkował skuter nieodpłatnie przez około rok do chwili złożenia doniesienia, a ona w tym czasie ponosiła opłaty, w tym opłacała ubezpieczenie skutera, co jest nie tylko sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, ale również z zasadami doświadczenia życiowego. Nie sposób bowiem przyjąć, aby można było bezinteresownie oddać obcej osobie bezpłatnie do użytkowania pojazd (warto zdaniem pozwanej jeszcze po tak długim czasie używania 2 500 zł) na okres ok. roku, ponosić w tym czasie opłaty i nawet nie wiedzieć przez ten czas, gdzie ten skuter się znajduje.

Dlatego też sąd przyjął za wiarygodne twierdzenia i zeznania powoda oraz zeznania świadka J. J. (1), że o tym jak pozwana w maju przysłała do domu z nowymi zakupami odzieży, butów i kosmetyków, to powiedziała, że powód spłacił skuter, tak jak było to opisane w oświadczeniu załączonym do pozwu podpisanym przez M. K., dowiedział się on dopiero od M. K. po wyjeździe pozwanej, stąd było oburzenie zarówno J. J. (1) jak i powoda, który poczuł się tak mocno oszukany przez pozwaną, która twierdziła, że było inaczej.

Zauważyć należy, że M. K. potwierdziła wersję podaną w pisemnym oświadczeniu słuchana w charakterze świadka w sprawie 2 Ds (...) - w dniu 3 listopada 2014 roku (k. 43), potem z kolei w sprawie opiekuńczej przed Sądem w Płocku w dniu 07 stycznia 2015 roku zeznała, że bała się J. J. (1) a oświadczenia pisane przez niego podpisała, bo była zła na pozwaną, ale nie chciała źle dla obu stron i stąd jej taka dwulicowość.

Po konfrontacji z pozwaną na policji w sprawie 2 Ds (...) w dniu 19 lutego 2015 roku jednak przyznała ponownie, że w maju 2014 roku, gdy spytała pozwaną czy wygrała w totolotka, bo takie duże zakupy zrobiła, to pozwana odpowiedziała jej, że (...) zapłacił jej za skuter (k. 233), a gdy pozwana w czasie tej konfrontacji podała swoją wersję, to świadek zeznał, że wcześniej dużo rozmawiała z pozwaną na temat kupna skutera przez powoda, że mówiło się o tym sklepie, że T. weźmie pożyczkę i dlatego m.in. zrozumiała, że pozwana sprzedała motor powodowi.

Przesłuchiwana natomiast w dniu 15 września 2015 roku w niniejszej sprawie zeznała, że źle zrozumiała myśląc, że powód dal pieniądze pozwanej za skuter, bo później okazało się, że oddał w sklepie pozwanej długi sklepowe.

Nadal jednak potwierdziła, że prawdą jest, że zapytała pozwaną w maju 2014, co tak szasta pieniędzmi, bo widziała u niej nowe rzeczy, jednak już zmieniła wersję, że były to owszem nowe rzeczy pozwanej, ale przyniesione z jej domu w J., który był pustostanem. Diametralna zmiana tych zeznań, zgodnych z kolejną wersją pozwanej nie nasuwa żadnych wątpliwości, że została dokonana pod wpływem pozwanej.

Sąd zważył.

W ocenie sądu jesienią 2013 roku pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy przedwstępnej sprzedaży spornego skutera (art. 389 § 1 k.c.). Strony określiły przedmiot i cenę spornego skutera na 1800 zł, a termin jej zawarcia nie został dokładnie określony datą, ponieważ był uzależniony od uzyskania przez powoda pożyczki. Po spłacie całości ceny strony umówiły się, że umowa zostanie zawarta na piśmie po powrocie pozwanej z urlopu (wyjeżdżała w lipcu, a nie później niż przed upływem okresu ubezpieczenia skutera, tj. do 26 września 2014 roku).

Jednak na skutek diametralnej zmiany sytuacji osobistej pozwanej, odstąpiła ona od zamiary zawarcia tej umowy, wobec czego nie doszło do jej zawarcia na piśmie, albowiem w sierpniu 2014 roku pozwana rozmyśliła się i zabrała powodowi dokumenty skutera, który na skutek głębokiego konfliktu pozwanej i J. J. (1), pozostaje w posiadaniu J. J. (1).

Skoro zatem do zawarcia umowy przyrzeczonej nie doszło, powód nie żądał jej zawarcia, to na podstawie przepisu art. 390 § 1 k.c. miał prawo zażądać od pozwanej naprawienia szkody (równowartości zapłaconej ceny) albowiem wnosząc pozew w dniu 22 września 2015 roku dochował terminu rocznego , o którym mowa w przepisie art. 390 § 3 k.c. dlatego też sąd uwzględnił powództwo .

Z uwagi na to, że powód nie udowodnił , aby wzywał pozwaną do zapłaty przed wniesieniem pozwu , to sąd przyjął, że odsetki za opóźnienie , o których mowa w przepisie artl.481§ 1 i 2 k.c. za okres do 31.12.2015 roku należało zasądzić, dopiero po doręczeniu pozwanej odpisu pozwu „zaś odnośnie odsetek wymagalnych od 1 stycznia 2016 roku na podstawie art. 481§ 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2016 roku , dalej zaś idące powództwo co do odsetek za okres od 30 sierpnia 2014 roku sąd oddalił, jak w pkt.,II sentencji wyroku,

Z uwagi na to, że powód był zwolniony od kosztów sądowych, na podstawie przepisu art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych , orzeczono jak w pkt.III sentencji wyroku.

.